

nr. akt.....

6 58
38
Oli

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA.

Łódź, dnia 7 października 1948 r.

Grynberg Julian Oficer Sledczy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy do w myśl art. 107 K.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię:-----Leszno Jakub Ber
Imiona rodziców:-----Moszek i Gitle Leszno
Data i Miejsce urodzenia:-----2 lipca 1899 r. w Tarczynie.
Miejsce zamieszkania:-----w Łodzi, ul. Nowotki 41a
Narodowość:-----Żydowska
Obywatelstwo:-----Polskie
Wyznanie:-----Mojżeszowe
Zajęcie:-----Właściciel tkalni mechanicznej
Wykształcenie:-----Średnie
Stan rodzinny:-----Zonaty
Stan majątkowy:-----Posiada dom w Tarczynie
Karnałość:-----Rzaskomo nie karany
Stosunek do podejrzanego:-----Obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

---J.B. Leszno---
Podpis świadka

Pyt. Gdzie i u kogo ukrywał się pan w roku 1943 ?

Odp. 13 lutego 1943 roku wyszedłem z Getta Warszawskiego do wsi Kruszew pow. Grójec, przechowywałem się u gospodarza Pawłaka do 18 maja,

53

gdyż teren był zagrożony w pobliskiej wsi w tym czasie żandarmeria niemiecka zabiła jedną żydówkę. 18 maja udałem się do Szczerbóki pow. Grójec do gospodarza Szymańskiego. W w/w miejscu przechowywało się wraz ze mną 7 osób, 15 lipca przybyło jeszcze trzech, razem już było 10-ciu. W nocy z 17 na 18 lipca 1943 r. będąc w schronie który był w stodole usłyszeliśmy krzyki i płacz gospodarza Szymańskiego. Po 15-tu minutach deska zakrywająca schron odsunęła się, ukazał się jeden człowiek, który wsunął rewolwer do otworu schronu który zwrócił się do kolegów swoich ze słowami "dajcie granaty to je wrzucimy". Ten sam rozkazał nam iść w kąć wszystkim. We dwóch weszli do schronu, zarządzali abyśmy wyłożyli co kto ma, złoto, srebro, pieniądze i rzeczy wartościowe, kazali nam zdjąć buty i ubrania. Po odebraniu wszystkiego co posiadaliśmy, kazali nam pojedynczo wychodzić ze schronu, przy wyjściu którym stał człowiek i przeprowadzał rewizje powtórna. Ciesia Kramarska, która również przebywała z nami przym tym zejściu poznała z wszystkich 5-ciu bandytów 3-ech chłopców z Tarczyna, z którymi chodziła razem do szkoły byli to: Biedowski Mieczysław, który jest prawdopodobnie kierownikiem majątku w Drwałewie pow. Grójec, Drugi był to Koczeki, który obecnie się znajduje w Tarczynie przy rodzicach. Trzeci Michrowski, o którym nie wiem gdzie przebywa. Gdy wszystko zabrali ustawili nas w stodole, a sami weszli do mieszkania, zostawiając przy nas wartownika. W mieszkaniu męczyli gospodarza, ażeby wydał jeszcze żydów. Na strychu znaleźli dwóch Ob, Bursztyna i narzeczona jego Artmen Chana, których również obrabowali. Gdy Bursztyn zarządził zwrotu pieniędzy bo nie ma z czego żyć, jeden z bandytów wystrzelił, zrobił się popłoch. Bandyci nie mieli więcej jak jedna kule zaczęli uciekać z krzykiem, że żydzi napadli na wioskę, Na te krzyki zbiegła się ludność z wioski, która zaczęła nas wszystkich uciekających gonić. Wszyscy uciekliśmy, gdzie kto mógł to się schował. Ja ukryłem się w ścieżce wieczora, kiedy

60 39 66 ~~7~~

to udałem się do Żekomina chcąc znaleźć nowe miejsce, gdzie mógłbym się ukryć. Ale w tej wiosce tego dnia była obława, szukali- żydów tak, że ~~musiałem się ukryć w lasach~~ ~~xxxxxx~~ udałem się do lasu, gdzie przebywałem 10 dni. W lesie rozpoczęła się obława, która nas zmusiła do opuszczenia lasu. Po dwóch dniach znalazłem się w miejscu Kruszewie u Bartoszewskich, gdzie przebywałem 14-cie miesięcy to jest do listopada 1944 roku, skąd udałem się do Żekomina do Wytoszyńskich gdzie przebywałem do wyzwolenia. U Wytoszyńskich przed moim przybyciem przyszła policja Tarczyńska i zastrzeliła ukrywających się 5-ciu żydów wśród policji Tarczyńskiej, która zamordowała w/w 5-ciu żydów znajdował się Faliszewski, który obecnie znajduje się w Tarczynie i pracuje w fabryce Gawarskiego.

Na tym protokół zakończono, za zgodność z moim zeznaniem stwierdzam własnoręcznym podpisem.

Przesłuchał:

/ Grynberg Jakub /

Zeznał:

/ E.J. Leszno /

Za zgodność z oryginałem.

/ Sobolewska Lucyna /

DK.

Za zgodność z oryginałem świadczą
wiz. Sekretarz Federatury S. G.
w WARSZAWIE

Lipman